



---

Patryk Gacka\*

## PRZEGLĄD ORZECZEŃ I DECYZJI MIĘDZYNARODOWEGO TRYBUNAŁU KARNEGO

(KWIECIEŃ-LISTOPAD 2019 R.)

---

Prezentujemy trzeci już przegląd wybranych orzeczeń i decyzji Międzynarodowego Trybunału Karnego od kwietnia do listopada 2019 r. Okres ten charakteryzował się nadzwyczajną aktywnością Trybunału zarówno w odniesieniu do poszczególnych sytuacji (*situations*), jak i spraw konkretnych sprawców (*cases*). Oprócz przykuwających uwagę mediów posiedzeń i decyzji w odniesieniu do sytuacji w Afganistanie, zwięzłemu omówieniu poddane zostaną także decyzja dotycząca autoryzacji postępowania przygotowawczego w sytuacji Birma/Bangladesz, wyrok w postępowaniu apelacyjnym w sprawie decyzji odszkodowawczej w sprawie T. Lubangi, a także wyroki – kolejno o winie i karze – w sprawie B. Ntagandy.

Pojęcia kluczowe: Międzynarodowy Trybunał Karny, orzeczenia, zbrodnie międzynarodowe

### Afganistan – *realpolitik* a interesy wymiaru sprawiedliwości

Z perspektywy kronikarza aktywności orzeczniczej MTK kwiecień 2019 r. mógłby z pewnością zostać nazwany momentem przełomowym w kilkunastoletniej historii istnienia tego Trybunału. W wy-

---

\* Patryk Gacka, doktorant Uniwersytetu Warszawskiego; ORCID: 0000-0002-0762-7418. Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2016-2020, jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant” (D12015 017245). Ponadto autor uzyskał środki finansowe w ramach finansowania stypendium doktorskiego z Narodowego Centrum Nauki w programie Etiuda (2019/32/T/H55/00563).

danej wówczas decyzji, o której więcej poniżej, Trybunał nie tylko dopuścił się bowiem kontrowersyjnej wykładni Statutu Rzymskiego, lecz także zdefiniował swą pozycję odnośnie do możliwości ścigania przywódców najsilniejszych państw na świecie w przypadku braku kooperacji z ich strony. Rzeczą dotyczy więc sposobu wykonywania przyznanego Trybunałowi mandatu oraz jego zdolności wykroczenia poza, przynajmniej od strony politycznej, relatywnie mało kontrowersyjne sprawy afrykańskie. Jej wpływ nie dotyczy więc wyłącznie tego, co było oraz tego, co jest, lecz także tego, co będzie.

Wstępne i nieformalne prokuratorskie postępowanie przygotowawcze w odniesieniu do zbrodni popełnianych w związku z konfliktem w Afganistanie zostało ogłoszone w 2007 r. Dopiero dziesięć lat później, korzystając ze swoich uprawnień na podstawie art. 15 Statutu MTK, Prokurator wniósł wniosek o autoryzację postępowania dochodzeniowego przez Trybunał w związku ze zbrodniami (rzekomo) popełnionymi na terytorium Afganistanu, jak i poza nim, lecz w związku z toczącym się tam konfliktem. Co warto podkreślić, dotyczy to także terytorium Polski, a dokładniej tajnych więzień CIA w Starych Kiejkutach.

Po ogłoszeniu tej decyzji przez Prokuratora, Trybunał otrzymał setki wiadomości zawierających stanowiska (*representations*) jeszcze większej liczby ofiar (liczonej w milionach) w zdecydowanej mierze popierających autoryzację postępowania dochodzeniowego przez Trybunał (art. 15 Statutu MTK). Poparcie dla prowadzenia sprawy było zatem powszechne, nie licząc stanowiska Stanów Zjednoczonych i ich niektórych sojuszników, od samego początku prowadzących politykę wrogą Trybunałowi. Nie inaczej było i w tym przypadku.

Decyzja w sprawie autoryzacji została wydana dopiero w kwietniu 2019 r.<sup>1</sup> Wbrew oczekiwaniom ofiar i innych obserwatorów, Trybunał odmówił autoryzacji dochodzenia, swoją argumentację bazując na jednym, wysoce niedookreślonym kryterium dotyczącym „interesów wymiaru sprawiedliwości” (pkt 87). Zgodnie z art. 53 ust. 1(c), „(...) Podejmując decyzję o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania, Prokurator bierze pod uwagę, czy pomimo uwzględnienia wagi zbrodni i interesów pokrzywdzonych istnieją istotne powody do uznania, że postępowanie przygotowawcze nie służyłoby interesowi wymiaru sprawiedliwości”.

W decyzji tej Trybunał wyjaśnił, że przy ocenie, czy dochodzenie leżałoby w interesie wymiaru sprawiedliwości, konieczne jest – wobec niezdefiniowania tego terminu – odniesienie się do kilku płaszczyzn, takich jak efektywne ściganie sprawców najpoważniejszych

<sup>1</sup> Situation in the Islamic Republic of Afghanistan, Decision Pursuant to Article 15 of the Rome Statute on the Authorisation of an Investigation into the Situation in the Islamic Republic of Afghanistan (ICC-02/17), 12 kwietnia 2019 r.

zbrodni międzynarodowych, walka z bezkarnością oraz prewencja masowych zbrodni (pkt 89). Wszystkie te kryteria, jak następnie dodano, tworzą model, zgodnie z którym dochodzenie tylko wtedy byłoby w interesie wymiaru sprawiedliwości, gdyby skutkowało efektywnym dochodzeniem i następnie oskarżeniem w uzasadnionym przedziale czasowym (pkt 89). W rezultacie przeprowadzonego rozumowania w odniesieniu do konkretnych faktów stwierdzono, iż w obecnych okolicznościach (sytuacja w Afganistanie), jest mało prawdopodobne, że dochodzenie umożliwi wypełnienie celów określonych przez ofiary w masowo wysyłanych do Trybunału wiadomościach (pkt 96). Tym samym, nie chcąc tworzyć niemożliwych do spełnienia oczekiwań, a zarazem mając na uwadze ograniczone fundusze, Trybunał podjął decyzję o odrzuceniu wniosku Prokuratora. Rozumowanie Trybunału można więc sprowadzić do pragmatycznej i mało ambitnej konstatacji: skoro prawdopodobnie nie będziemy w stanie zrealizować oczekiwań ofiar, lepiej zrezygnować z podejmowania jakiegokolwiek próby...

Decyzja ta spotkała się natychmiast z falą krytyki ze strony organizacji pozarządowych, badaczy oraz prawników, jak i – co zrozumiałe – samych ofiar, które straciły w ten sposób możliwość dochodzenia sprawiedliwości i korzystania z przyznanych im na podstawie prawa międzynarodowego uprawnień. Wątpliwości budzi nie tylko (zbyt) pragmatyczna konkluzja, lecz także argumentacja prowadząca Trybunał do jej osiągnięcia. Szczególnie kontrowersyjna zdaje się być w tym względzie wywodzona przez Trybunał z art. 53 Statutu MTK kompetencja do tego, by dokonać wtórnej oceny spełnienia kryterium interesów wymiaru sprawiedliwości, a zarazem oprzeć swą decyzję odmowną na tak wątej podstawie normatywnej. Przepis ten odnosi się wszak do kompetencji Prokuratora, a nie Izby.

Podjęte przez różnych aktorów działania zmierzające do odwołania decyzji Izby w postępowaniu apelacyjnym (tj. odmowy autoryzacji dochodzenia prokuratorskiego), w tym liczne decyzje częściowe Trybunału, zostaną z racji na ich szczegółowość omówione *in extenso* w kolejnym przeglądzie orzecznictwa MTK.

### **Autoryzacja postępowania przygotowawczego. Sytuacja Birma/Bangladesz**

We wrześniu ubiegłego roku, o czym wspominaliśmy już w pierwszym numerze „Głosu Prawa”, MTK wydał przełomową decyzję potwierdzającą jurysdykcję Trybunału w odniesieniu do zbrodni (prawdopodobnie) popełnionych na terytorium państwa niebędącego stroną Statutu Rzymskiego (tut. Birma), przyjmując, że posiada jurysdykcję (*ratione loci*), jeżeli co najmniej jeden element składający się na zbrodnie określone w art. 5-8 Statutu Rzymskiego lub część

takiej zbrodni zostaje popełniona na terytorium państwa-strony Statutu MTK (tut. Bangladesz, por. pkt 3, „Głos Prawa”, nr (1) 1-2).

W listopadzie bieżącego roku MTK podjął kolejny krok na wciąż nieznanej nam, lecz najprawdopodobniej krętej i niełatwej drodze, prowadzącej do rozliczenia sprawców zbrodni popełnionych w Birnie na Rohindżach zmuszonych do ucieczki na terytorium Bangladeszu przed prześladowaniami i innymi naruszeniami ich praw, autoryzując wszczęcie postępowania przygotowawczego *proprio motu* (samodzielna decyzja prokuratorska) przez Urząd Prokuratora MTK<sup>2</sup>.

W decyzji tej stwierdzono, że istnieją zasadne podstawy (*reasonable basis*) ku temu by uznać, że co najmniej od 9 października 2016 r. mogło dojść do popełnienia rozległych i systematycznych aktów przemocy przeciwko ludności cywilnej przynależącej do mniejszości Rohindżów, takich jak morderstwo, pozbawienie wolności, tortury, zgwałcenie, przemoc seksualna, jak i inne akty przymusu, stanowiących razem o dużej skali deportacji (pkt 92). Z kolei brak toczących się obecnie lub zakończonych postępowań karnych w tożsamych sprawach w Birnie (komplementarność), duża liczba ofiar (szacunkowo 600 000 osób) oraz czynów potencjalnie spełniających kryteria wstępnie zarzucanych zbrodni międzynarodowych (wymóg powagi czynów – *gravity*), jak i brak przeciwskażeń wynikających ze wspomnianych już interesów wymiaru sprawiedliwości (*interests of justice*) doprowadziły Trybunał do stwierdzenia, że spełnione zostały traktatowe wymogi dopuszczalności (*admissibility*). W praktyce oznacza to, że Prokurator został upoważniony do przeprowadzenia szeroko zakrojonego śledztwa sięgającego wstecz aż do 2010 r. Jego wynikiem może być dookreślenie zakresu zbrodni oraz identyfikacja potencjalnych ich sprawców. Czy taki będzie jednak skutek tego dopiero co wszczętego postępowania trudno jest na razie wyrokować<sup>3</sup>.

## **W kierunku ujednolicenia zasad odszkodowawczych? Wyrok apelacyjny w sprawie Thomasa Lubangi Dyilo**

Thomas Lubanga Dyilo jest pierwszą osobą skazaną przez MTK. Ten przełomowy moment w dziejach Trybunału nastąpił

<sup>2</sup> Situation in the People's Republic of Bangladesh/Republic of the Union of Myanmar, Decision Pursuant to Article 15 of the Rome Statute on the Authorisation of an Investigation into the Situation in the People's Republic of Bangladesh/Republic of the Union of Myanmar (ICC-01/19), 14 listopada 2019 r.

<sup>3</sup> Nawet jeśli we wpisach blogerskich cieszący się zaśluzonym autoryterem badacze międzynarodowego prawa karnego twierdzą, że przywódczyni Birmy, a zarazem zdobywczyni Pokojowej Nagrody Nobla Aung San Suu Kyi mogłaby odpowiadać karnie za zbrodnie popełnione na Rohindżach. Por. K. Heller, *Aung San Suu Kyi Could Probably Be Prosecuted for International Crimes*, *Opinio Juris*, 12 grudnia 2019 r. Źródło: [http://opiniojuris.org/2019/12/12/aung-san-suu-kyi-could-probably-be-prosecuted-for-international-crimes/?fbclid=IwAR1H0X9tKGJEyJoug9fZUZSVG\\_aLE155dc-leHzufUHFzYZ3\\_CbjkuqIWnTA](http://opiniojuris.org/2019/12/12/aung-san-suu-kyi-could-probably-be-prosecuted-for-international-crimes/?fbclid=IwAR1H0X9tKGJEyJoug9fZUZSVG_aLE155dc-leHzufUHFzYZ3_CbjkuqIWnTA)

w 2012 r., gdy Lubangę skazano na karę 14 lat pozbawienia wolności za popełnienie zbrodni wojennych polegających na rekrutowaniu i wykorzystywaniu dzieci poniżej 15. roku życia w działaniach zbrojnych<sup>4</sup>. Dwa lata później ustalenia te zostały z kolei potwierdzone przez Izbę Apelacyjną<sup>5</sup>.

O ile w postępowaniu przed poprzednimi międzynarodowymi trybunałami karnymi orzeczenie Izby Apelacyjnej kończyłoby postępowanie zasadnicze, analogiczna konstatacja nie jest właściwa w odniesieniu do Międzynarodowego Trybunału Karnego. Jest tak za sprawą innowacyjnego art. 75 Statutu MTK, który uzupełnił mandat karny (*punitive justice*) Trybunału o kompetencję do orzekania o odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy zbrodni za uszczerbek wyrządzony ofiarom zbrodni (*reparative justice*), za które został skazany<sup>6</sup>.

Ustęp 2 tego przepisu stanowi: „Trybunał może wydać zarządzenie bezpośrednio wobec skazanego, w którym określa odpowiedni sposób naprawienia szkody pokrzywdzonym, włącznie z przywróceniem stanu poprzedniego, odszkodowaniem i zadośćuczynieniem”. Choć sformułowanie to może być odczytywane jako wyposażające Trybunał w szeroką władzę dyskrecyjną odnośnie do wszczęcia tej kolejnej fazy postępowania dotyczącej naprawienia szkody poniesionej przez ofiary, w praktyce – jak dotychczas – każdy wyrok skazujący prowadził bezpośrednio do jej inicjacji. Biorąc jednak pod uwagę treść całego Statutu Rzymskiego, który wyraźnie umacnia pozycję ofiar zbrodni, jak i publiczne wypowiedzi sędziów, w których ofiary widnieją jako *telos* międzynarodowych procesów karnych, fakt ten trudno jest uznać za zaskakujący.

*Notabene*, dopuszczenie równoczesnego prowadzenia fazy apelacyjnej oraz reparacyjnej, w przypadku następczego uniewinnienia sprawcy, rodzić może uzasadnioną frustrację po stronie ofiar tych zbrodni (por. sprawa J. P. Bemby – „Głos Prawa”, nr 1 (3)), które – mając określone oczekiwania – zdecydowały się wziąć czynny udział w fazie karnej i reparacyjnej, bądź tylko w fazie reparacyjnej.

Niedookreślony charakter przepisów odnoszących się do postępowania reparacyjnego, w tym zwłaszcza modalności przyznawanych przez Trybunał reparacji oraz metody stosowanej dla oszacowania ich sumy, nie pozostaje bez wpływu na praktykę orzecniczą,

<sup>4</sup> The Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, Judgment pursuant to Article 74 of the Statute (ICC-01/04-01/06-2842), 5 kwietnia 2012 r.; Decision on Sentence pursuant to Article 76 of the Statute (ICC-01/04-01/06-2901), 13 lipca 2012 r.

<sup>5</sup> The Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, Public redacted Judgment on the appeal of Mr Thomas Lubanga Dyilo against his conviction (ICC-01/04-01/06-3121-Red); Judgment on the appeals of the Prosecutor and Mr Thomas Lubanga Dyilo against the “Decision on Sentence pursuant to Article 76 of the Statute” (ICC-01/04-01/06 A 4 A 6), 1 grudnia 2014 r.

<sup>6</sup> The Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, Order for Reparations (ICC-01/04-01/06-3129-AnrA), 3 marca 2015 r.

którą można ogólnie określić jako wewnętrznie zróżnicowaną. Dotyczy to wszystkich trzech spraw, które dotychczas zakończyły się wydaniem decyzji odszkodowawczej (T. Lubanga, G. Katanga, A. Al-Mahdi). W każdej z nich Trybunał podążał odmienną ścieżką przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności oraz identyfikacji ofiar. W przypadku tego pierwszego, proces prowadzący do ostatecznych – jak się zdaje – ustaleń był ponadto bardzo długi. Trwał on bez mała siedem lat, począwszy od wstępnych decyzji po wydaniu wyroku skazującego w 2012 r.<sup>7</sup>, skończywszy zaś na ostatnim orzeczeniu wydanym w lipcu 2019 r.<sup>8</sup>

W grudniu 2017 r. Trybunał określił odpowiedzialność Lubangi jako wynoszącą 10 milionów dolarów. Kwota ta miała zostać przeznaczona w całości na kolektywne reparacje dla osób bezpośrednio lub pośrednio pokrzywdzonych zbrodniami określonymi we wcześniejszym wyroku karnym. W decyzji tej MTK podjął się analizy aplikacji poszczególnych ofiar i zdecydował, iż 425 spośród 472 wnioskodawców spełniło kryteria określone w regule 85 Reguł Procesowych i Dowodowych MTK (definicja ofiary). Aplikujące ofiary nie wyczerpały jednak zakresu potencjalnych „stron powodowych”, lecz zostały potraktowane jako „próbka ilościowa” (*sample*). Trybunał nie wykluczył bowiem możliwości rozpatrzenia aplikacji większej liczby ofiar uprawnionych – w świetle reguły 85 RPD MTK – do odszkodowania za zbrodnie popełnione przez T. Lubangę, nawet jeśli nie wniosowały one o to w toczącym się wówczas postępowaniu. Idąc naprzeciw możliwości następczej identyfikacji takich ofiar, Trybunał musiał także odpowiednio zmodyfikować wysokość odpowiedzialności majątkowej niewypłacalnego już wówczas T. Lubangi. Szacując potencjalną liczbę ofiar na znacznie większą, aniżeli 425 osoby (pkt 244), oraz odrzucając tezę o jakimkolwiek wpływie na podejmowaną decyzję niewypłacalności Lubangi (pkt 269), Trybunał wywiódł wspomnianą już wcześniej sumę 10 milionów dolarów (pkt 282-284: 3,4 miliona w zw. z 425 aplikacjami, 6,6 miliona dla przyszłych ofiar).

Decyzja ta została następnie zaskarżona zarówno przez obronę, jak i grupę tych ofiar, których wnioski zostały przez Trybunał odrzucone. W wydanym w lipcu 2019 r. orzeczeniu Trybunał podtrzymał jednak większość ustaleń Izby wynikających z wcześniejszej decyzji, dopuszczając jednakże ponowne rozpatrzenie wniosków tych ofiar, które wcześniej nie zostały pozytywnie rozpatrzone. Nie podejmując w tym miejscu próby szczegółowego omówienia obu decyzji, warto

<sup>7</sup> The Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, Decision establishing the principles and procedures to be applied to reparations (ICC-01/04-01/06), 7 sierpnia 2012 r.

<sup>8</sup> The Prosecutor v. Thomas Lubanga Dyilo, Judgment on the appeals against Trial Chamber II's 'Decision Setting the Size of the Reparations Award for which Thomas Lubanga Dyilo is Liable' (ICC-01/04-01/06-3466-Red), 18 lipca 2019 r.

wskazać na kilka istotnych elementów przyjętego przez Trybunał rozumowania i jego końcowych skutków.

Jednym z najistotniejszych ustaleń Izby Apelacyjnej jest bez wątpienia akceptacja rozwiązania, zgodnie z którym ofiara może otrzymać reparacje nawet wtedy, gdy nie złożyła stosownego wniosku o udział w postępowaniu reparatornym przed jego rozpoczęciem (pkt 79-84). Oznacza to, że spełnienie kryteriów pokrzywdzenia (reguła 85 RPD MTK) może być przedmiotem oceny przeprowadzanej przez Fundusz Powierniczy także na etapie implementacji decyzji reparatornej. W świetle kolektywnej natury przyznanych reparacji, za nieprzekonujące uznać można natomiast dokonywanie oceny „próby aplikacji” (*sample*) przez Trybunał w samej decyzji reparatornej. Argument ten, podniesiony przez ofiary, nie spotkał się jednak z przychylnością Izby Apelacyjnej (pkt 144). Zaprezentowane tam rozumowanie nie jest jednak przekonujące, a sama aktywność Izby w tym względzie stwarza wrażenie przysłowiowej „sztuki dla sztuki”.

Z przyjętej przez Trybunał metody bezpośrednio wynika także dopuszczalność relatywnie niedookreślonego miarkowania zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy zbrodni, skoro musi ona obejmować także te ofiary, które mogą ubiegać się o stosowne odszkodowanie już po wydaniu decyzji. Jest to decyzja idąca naprzeciw oczekiwaniom ofiar, nawet jeśli same szacunki i kwota odszkodowania w takim przypadku zawsze będą przedmiotem kontrowersji w związku z brakiem oparcia na konkretnym materiale dowodowym. Co więcej, zrywa się w ten sposób zależność pomiędzy możliwością uzyskania odszkodowania a koniecznością udziału w toczącym się przed Trybunałem postępowaniu.

W orzeczeniu Trybunał nie sprecyzował natomiast zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej T. Lubangi w relacji do zakresu jego udziału w popełnieniu tych zbrodni (wszak nie był on jedynym sprawcą), jak i relacji przyszłych decyzji reparatornych opartych na tym samym lub podobnym stanie faktycznym w odniesieniu do ryzyka dublowania się przyznawanych przez Trybunał reparacji (pkt 311). Jasne jest, że zbrodnie międzynarodową są – co do zasady – popełniane przez zbiorowości, a ponadto prowadzą do zbiorowej wiktylizacji. O ile jednak w przypadku sankcji karnej sytuacja wydaje się klarowna, tj. zasadnie nie podlegają one podziałowi pomiędzy poszczególnych sprawców, o tyle odpowiedzialność odszkodowawcza mająca na celu wyłącznie naprawienie szkody, a nie ukaranie sprawcy, rodzi istotne pytanie dotyczące dystrybucji tego obowiązku pomiędzy poszczególnych sprawców zbrodni. W sprawie Lubangi Trybunał przyjął, że jest on – jako sprawca – zobowiązany do naprawienia całej szkody. Co istotne, owo ryzyko dublowania nie jest wyłącznie ciekawym aspektem z perspektywy debaty akademickiej, czego przykładem może być wciąż rozpatrywana przez MTK sprawa

wa skazanego niedawno B. Ntagandy z Demokratycznej Republiki Kongo (por. poniżej). Odpowiedzialność Ntagandy i Lubangi jest bowiem, pod względem faktualnym, do pewnego stopnia analogiczna (odpowiedzialność za rekrutację dzieci-żołnierzy).

W orzeczeniu podkreślono ponadto, że kolektywne i indywidualne reparacje nie są względem siebie wyłączne i mogą być, w zależności od charakteru sprawy, orzeczone wspólnie. W sprawie Lubangi reparacje pozostały jednak w pierwotnej, niezmienionej, kolektywnej formie.

### Najwyższy wyrok w historii MTK dla Bosco Ntagandy

Po wspomnianym już powyżej T. Lubandze oraz Germainu Kantandze, Bosco Ntaganda jest trzecią osobą z Demokratycznej Republiki Kongo skazaną w postępowaniu przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Wyrok w tej sprawie wydano 8 lipca 2019 r.<sup>9</sup> Ntagandę uznano za winnego popełnienia zbrodni wojennych oraz zbrodni przeciwko ludzkości w kongijskiej prowincji Ituri w latach 2002-2003.

Cztery miesiące później, 7 listopada 2019 r., Trybunał wydał natomiast decyzję dotyczącą sankcji karnej za wskazane zbrodnie<sup>10</sup>. W orzeczeniu MTK w drobiazgowy sposób wyszczególnił poszczególne elementy sankcji, w tym zwłaszcza kary częściowe za poszczególne zbrodnie przypisane Ntagandzie w wyroku, którą ostatecznie oszacowano aż na 30 lat pozbawienia wolności (dla porównania T. Lubanga – 14 lat, J. P. Bemba – 18 lat, A. Al-Mahdi – 9 lat, G. Katanga – 12 lat). Choć rozpoczęło się już postępowanie dotyczące reparacji dla ofiar zbrodni popełnionych przez Ntagandę (art. 75 Statutu MTK), w międzyczasie oba wspomniane powyżej wyroki zostały zaskarżone do Izby Apelacyjnej MTK. Na poznanie ostatecznego rozstrzygnięcia w tej sprawie – zarówno odnośnie do winy oraz kary, jak i potencjalnie odpowiedzialności odszkodowawczej (a zwłaszcza jej zakresu w związku z decyzją w sprawie T. Lubangi) – przyjdzie więc jeszcze poczekać.

<sup>9</sup> The Prosecutor v. Bosco Ntaganda, Judgment (ICC-01/04-02/06-2359), 8 lipca 2019 r.

<sup>10</sup> The Prosecutor v. Bosco Ntaganda, Sentencing judgment (ICC-01/04-02/06-2442), 7 listopada 2019 r.